

Ryszard Sułkowski - WZOROWY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2016



REKOMENDUJE

Janusz Kasztelewicz

Twórca Gospodarstwa Pasiecznego „Sądecki Bartnik” w Stróżach
Agrobiznesmen Roku 1998

- Ryszard Sułkowski to wybitna postać polskiego pszczelarstwa. Jest pasjonatem pszczół, ich wytrawnym znawcą i przyjacielem. Jego firma od przeszło 30 lat odgrywa ogromną rolę w rozwoju tej także ważnej dziedziny działalności ludzkiej, jaka jest hodowla pszczół i produkcja wyrobów pszczelarskich. W Polsce i w niemal pół Europie!

Rozumiem pszczoły, pomagam pszczelarzom

W mojej rodzinie pasieka przewija się od pokoleń. Tak więc te wspaniałe owady, jakimi są pszczoły, towarzyszyły mi od wczesnego dzieciństwa. Pomagając dziadkowi oraz ojcu w pasiece, doświadczyłem, czego potrzebuje pszczelarstwo, no i pszczoły. Przede wszystkim brakowało wówczas dobrej jakości ramek i uli drewnianych. Postanowiłem pomóc pszczelarzom. W 1985 r., jako absolwent Technikum Drzewnego, założyłem rodzinną firmę w postaci stolarni i tartaku.

Na początek musiałem udoskonalić swoją teoretyczną wiedzę stolarsko-tartaczną, no i nauczyć się rozumieć pszczoły i ich potrzeby. Pamiętam, że pierwszym moim autorskim sukcesem było opracowanie nowatorskiego i łatwego sposobu łączenia elementów ramek poprzez tzw. czopowanie. To pozwoliło na rozpoczęcie produkcji ramek pszczelich czopowanych z rowkiem i otworkami na drut. Udało mi się także zaprojektować i wprowadzić do produkcji estetycznie wykonane ule leżakowe z zachowaniem standardowego wymiaru. Dzięki tym innowacjom praca polskiego pszczelarza stała się łatwiejsza i przyjemniejsza. Oczywiście, swoje pierwsze produkty najpierw przedstawiłem kolegom pszczelarzom i uzyskałem ich pozytywną ocenę. To dodatkowo zmobilizowało mnie do poszukiwania nowych rozwiązań, ułatwiających pracę na pasiece.

Kiedy zacząłem wystawiać swoje wyroby na targach i wystawach pszczelarskich w całej Polsce i posypało się coraz więcej zamówień, podjąłem decyzję o zainwestowaniu w lepszy i wydajniejszy park maszynowy. Wkrótce informacja o moich produktach dotarła do pszczelarzy z Niemiec. Jeden z tamtejszych pszczelarzy zjawił się, i zamówił – jak to ujął – na próbę niewielką ilość ramek. Musiały one przypaść mu do gustu, podjęliśmy współpracę, która trwa do dziś.

Chętnie korzystam z doświadczeń moich partnerów - pszczelarzy. Zdarza się, że zgłaszają mi swoje uwagi, albo wręcz podpowiadają rozwiązania czy sposoby udoskonalenia danego produktu. Rzecz jasna, każde nowe rozwiązanie najpierw przez minimum rok testuję w swojej pasiece złożonej z ponad 100 uli i dopiero - po otrzymaniu pozytywnej opinii - wprowadzam produkt do produkcji seryjnej.

Ważnym elementem polityki naszej firmy jest systematyczny udział w branżowych imprezach targowych w Polsce i za granicą, podczas których z jednej strony - mamy możliwość rozpoznawać i diagnozować potrzeby środowiska pszczelarskiego, z drugiej zaś - obserwować konkurencję i śledzić nowości branżowe. Oczywiście, stale reklamujemy się w prasie branżowej i jesteśmy obecni wizerunkowo we wszelkich książkach dla pszczelarzy i kalendarzach. Dużą wagę przywiązujemy też do naszej strony internetowej, która jest na bieżąco aktualizowana i pełna porad. Jako firma „Stolarstwo-Tartaczniostwo” jesteśmy współorganizatorem Międzynarodowych Warsztatów Pszczelarskich w Jeleniej Górze oraz organizatorem Święta Miodu i Produktu Naturalnego w rodzinnym Bolkowie. Staramy się też wspierać lokalne przedsięwzięcia i organizacje – szkoły, przedszkola, parafie, związki i koła pszczelarskie.

Od początku istnienia naszej firmy, wszystkie produkty przez nas wytwarzane są wykonywane z materiałów naturalnych. Podstawę produkcji stanowi drewno najbardziej lubiane przez pszczoły –

lipowe, sosnowe oraz świerkowe. Przez ponad 30 lat intensywniej pracy na rzecz pszczelarstwa udało się nam wprowadzić na rynek polski wiele nowości, m.in. przywoływaną już wcześniej – ramkę pszczelą czopowaną, wierconą i rowkowaną, ramkę separacyjną, ule jednościenne, ule ozdobne, tj. domki, demonstracyjne, inhalacyjne oraz ręcznie zdobione barcie. Do naszych nowości należy również zaliczyć takie szczegółowe rozwiązania, jak: paliwko do podkurzacza z dodatkiem ziół – mięty, melisy i lawendy, przedwlotkowy i dennicowy poławiacz pyłku, rojołapki, rojnice, podkarmiaczki, poidelko czy belecзки odgradowe. Naszym najnowszym hitem rynkowym jest wysoka dennica z dnem osiatkowanym z szufladą przymykającą (higieniczną) z poławiaczem pyłku. Cechuje ją: duża funkcjonalność, bardzo dobra wentylacja w ulu (dzięki czemu pszczoły nie roją się), możliwość podkarmiania w dennicy, łatwa kontrola stopnia opadu warrozy, lepsza i pewniejsza zimowla pszczół - co równie istotne – prosta obsługa przez całkowicie otwierające się tylne drzwiczki. Ta dennica posiada także rost przeciwko dzikiej zabudowie.

Wszystkie sukcesy naszej firmy - to w dużej mierze zasługa kadry kierowniczej i kompetentnej załogi, no i wsparcie całej naszej rodziny. Żona Teresa i starsza córka Joanna zajmują się księgowością i kadrami, zaś młodsza córka Justyna wraz z szwagierką Dorotą prowadzą sprzedaż i marketing. Mam nadzieję, że syn Michał, świeżo upieczony absolwent Politechniki we Wrocławiu, który odpowiada w firmie za obsługę maszyn i transport, będzie kontynuował moje dzieło.

(za AGRO nr 11)